

Artykuły teoretyczne i historyczne

Теоретические и исторические статьи

Katarzyna M. Cwynar

Uniwersytet Rzeszowski

Filozofia polityki Marii Szyszkowskiej

Философия политики Марии Шышковской

1. Uwagi wstępne

Myśl społeczno-polityczna Marii Szyszkowskiej jest w znacznej mierze inspirowana filozofią Immanuela Kanta. W podejmowanej przez nią problematyce, zwłaszcza dotyczącej miejsca i roli człowieka w życiu społecznym, kieruje się ona przede wszystkim tezą filozofa z Królewca, iż człowiek winien być celem działań, nie zaś środkiem do osiągnięcia celu. Odwołanie się do tego postulatu może być odczytane jako jednoznaczne z próbą osadzenia doktryny społeczno-politycznej, a poprzez to również działań politycznych, w kontekście moralnym. M. Szyszkowska jednak, nawiązując do formuły imperatywu kategorycznego, a więc postępowania wedle zasady powszechnej normy moralnej oraz wynikającego z niej obowiązku, nie wydaje się opowiadać za wynikającym z niej formalizmem etycznym. Formuła imperatywu kategorycznego w jej ujęciu zostaje bowiem podporządkowana nie człowiekowi jako abstrakcji, pojęciu człowieka, ale człowiekowi realnemu; zanurzonemu w życiu codziennym we wszystkich jego przejawach. Utożsamienie celu działań z konkretnym człowiekiem, z jego dobrem czy nawet poczuciem szczęścia, pozwala jej na uniknięcie rozstrzygnięć formalnych na rzecz określanych osobowością poszczególnych jednostek oraz warunkami ich społecznego funkcjonowania. Tym samym, formułowanym propozycjom nadaje wymiar materialny. Takie pojmowanie kwestii etycznych i jednocześnie odwołanie się do moralności w uzasadnianiu działań ludzi pozwala filozofce z Nałęczowa na traktowanie prawa i polityki jako dziedzin koncentrujących się na rozwiązywaniu zawilgości życia społeczno-politycznego. Praktycznym zastosowaniem i potwier-

dzeniem głoszonych przez nią poglądów jest jej działalność społeczno-polityczna. Przyjmując zatem, że w centrum analizowanej myśli pozostaje człowiek jako byt realny, M. Szyszkowska uwzględniła zarówno biologiczny, jak i kulturowy wymiar jego istnienia. Przy tym należy dodać, że kształtowanie społecznych cech człowieka upatruje w działaniach kulturowych. Ich konsekwencją miałyby być nie tylko wewnętrzny rozwój jednostki, ale także pokojowe kształtowanie życia społecznego. Myśl społeczno-polityczna podejmowana w kategoriach antropologicznych i aksjologicznych sprowadza się tym samym do filozofii człowieka. „Antropologiczny punkt widzenia filozofii polityki – jak stwierdza – pozwala podjąć problem, kim jest człowiek pojęty jako obywatel, jak również ustalić relacje zachodzące między organizacją życia państwowego a strukturą psychiczną obywateli”¹.

M. Szyszkowska, łącząc w swoim stanowisku filozofię polityki z filozofią prawa, nie ogranicza się jedynie do refleksji dotyczących relacji obywatel – społeczeństwo polityczne, w ramach uregulowań prawno-ustrojowych. Nawiązując do teorii dezintegracji pozytywnej Kazimierza Dąbrowskiego², kwestie relacji obywatel – państwo łączy z problematyką higieny psychicznej jednostek; rozwoju osobowości i jej wpływu na postawy obywatelskie. Tym samym wskazuje na znaczenie nie tylko intelektualnej, ale także emocjonalnej strony osobowości człowieka. Za zasadnością takiego stanowiska przemawia to, iż człowiek to istota nie tylko kierująca się rozumem, a więc cechująca się działaniem racjonalnym, ale podejmująca także swą aktywność ze względu na przesłanki irracjonalne (odwołująca się do uczuć, emocji, intuicji, wiary itp.). Swoją koncepcją próbuje więc nie tyle równoważyć znaczenie racjonalności i irracjonalności działań człowieka, co raczej wskazywać na znaczenie sfery emocjonalno-uczuciowej. Stwierdza bowiem: „(...) sfera uczuć i wrażliwości nie powinna być deprecjonowana na rzecz kształtowania sfery intelektualnej. (...) wrażliwość oraz wyobraźnia w większym stopniu decydują o człowieczeństwie niż poziom rozwoju intelektualnego”³. I dalej: „(...) rozum wprowadza element wyrachowania do kontaktów międzyludzkich”⁴. Myśl tę, w kontekście zasady człowieczeństwa jako celu samego w sobie, można sprowadzić do stwierdzenia, iż działanie racjonalne nie gwarantuje postępowania moralnego człowieka. Stąd też winno ono być łączone z uczuciowością kształtowaną przez rozwój duchowy człowieka.

¹ M. Szyszkowska, *Związki filozofii polityki z filozofią prawa* [w:] M. Szyszkowska (red.), *Elementy filozofii polityki*, ISP PAN, Oficyna Naukowa, Warszawa 1992, s. 51.

² Zgodnie ze stanowiskiem K. Dąbrowskiego, dezintegracja jest procesem pozytywnie oddziałującym na rozwój osobowości jednostki. Zob. K. Dąbrowski, *Dezintegracja pozytywna*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1979, s. 11.

³ M. Szyszkowska, *W opozycji do przeciętności czyli własna droga ku wolności*, Kresowa Agencja Wydawnicza, Białystok 2012, s. 13.

⁴ *Ibidem*, s. 21.

2. Jednostka a społeczeństwo

Człowiek w filozofowaniu M. Szyszkowskiej zajmuje, jak wspomniałam, miejsce centralne. Z tych też względów stanowisko filozoficzne, które prezentuje, zarówno w ujęciu antropologii filozoficznej, jak i kultury politycznej, należałoby określić jako antropocentryzm. Człowiek w jej rozważaniach jest bytem poszukującym sensu, funkcjonującym ze względu na swoją codzienność, podmiotem zachowań moralnych, a przede wszystkim bytem funkcjonującym wobec drugiego człowieka jako współtworzący życie społeczne. Przy tym, co znamienne, jest on określany jako byt z natury aspołeczny⁵. Jego egzystencję warunkują instynkty i popędy, pozostające u podłoża potrzeb jednostkowych. Stąd też wszelkie działania, które człowiek podejmuje, w pierwszej kolejności nakierowane są na zapewnienie życia i warunków egzystencjalnych. Prowadzi to do rywalizacji w zaspokajaniu własnych potrzeb kosztem innych. Społeczeństwo jest więc zbiorowością jednostek egoistycznych żądnych maksymalizacji korzyści własnych. Filozofka swoim stanowiskiem podziela poglądy Thomasa Hobbesa o stanie natury jako czasie wojny każdego z każdym. Rozwiązanie tej sytuacji upatruje, podążając za I. Kantem, z jednej strony przez prawo pozytywne, aparat przymusu w ramach państwa mający na celu poskromienie egoistycznej samowoli jednostek, z drugiej przez konieczność indywidualnego pokonywania natury egoistycznej w drodze rozwoju duchowego, podejmowania aktywności ze względu na wartości wyższe. Cechy społeczne człowieka, zgodnie z jej stanowiskiem, doskonalą się w wyniku działań kulturowych.

Formułując ideę autokreacji bytu ludzkiego, M. Szyszkowska odwołuje się, jak wspomniałam, do koncepcji dezintegracji pozytywnej K. Dąbrowskiego⁶. Psycholog ten w procesie dezintegracji oznaczającej zmianę psychiki jednostki wywołanej uświadomieniem stanów takich, jak: „zdziwienie sobą, zaniepokojenie sobą, poczucie niższości wobec samego siebie, poczucie wstydu i winy oraz niezadowolenie z siebie”⁷, upatruje rozwoju osobowości. Stąd też proces ten uznaje za pozytywny, przejawiający się szczególnie w sferze emocjonalnej, stanowiący impuls do doskonalenia i działań twórczych⁸. M. Szyszkowska, podzielając ten pogląd, podkreśla znaczenie życia psychicznego/wewnętrznego człowieka

⁵ Zob. M. Szyszkowska, *Człowiek istota aspołeczna*, „ΣΟΦΙΑ. Pismo Filozofów Krajów Słowiańskich” 2010, nr 10, s. 37–42. Zob. także K.M. Cwynar, *Marii Szyszkowskiej idea człowieka jako istoty aspołecznej* [w:] A.L. Zachariasz (red.), *Człowiek i jego pojęcie*, Wyd. UR, Rzeszów 2011, s. 393–407.

⁶ Zob. M. Szyszkowska, *Filozofia polityki, filozofia prawa, filozofia twórczości*, Oficyna Naukowa, Warszawa 1993, s. 11, 19 i n.; eadem, *Filozofia polityki*, Wyd. WSM, Warszawa 2011, s. 14.

⁷ K. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 13.

⁸ Zob. *ibidem*, s. 11–18. Szerzej koncepcję tę omawia N. Chapliy, *Wszechstronny rozwój jednostki w społeczeństwie demokratycznym. Związek teorii dezintegracji pozytywnej Kazimierza Dąbrowskiego z koncepcją demokracji Gustawa Radbrucha*, Warszawa 2013, s. 47–59.

w kształtowaniu relacji społecznych. Zgodnie z jej stanowiskiem nieprzystosowanie pozytywne wyraża się w sprzecznie wobec powszechnych poglądów i kształtowaniu własnej indywidualności; rozwoju wewnętrznego w opozycji do przeciętności⁹. Ma ono oznaczać dążenie w swym doskonaleniu się do podejmowania aktywności ze względu na wartości wyższe. Jest to nie tylko opór wobec tego, co przeciętne w społeczeństwie, ale także wykraczanie poza biologiczny poziom bytowania człowieka. Nieustanny i wszechstronny rozwój człowieka jest warunkiem doskonalenia życia społecznego. Społeczeństwo współczesne zniewolone przez pragmatyzm, konsumeryzm i kulturę masową stanowi bezwonną masę jednostek funkcjonujących wedle narzuconych schematów, wprowadzonych w stan obojętności, a nawet pogardy wobec wartości wyższych. M. Szyszkowska stwierdza wręcz: „żyjemy w czasach mediokracji, to znaczy dominacji warstw średnich, głuchych na wyższe wartości, bezwzględnych i drapieżnych”¹⁰. Dla prawidłowego rozwoju społeczeństwa konieczne jest, w jej przekonaniu, przełamywanie przeciętności, realizowanie własnej aktywności odrzucając narzucone sposoby myślenia i postępowania. Stwierdza w związku z tym: „Nasze życie jest zaprawione zbyt małą dozą buntu i zbyt wielką skłonnością przystosowywania się do tego, co powszechne”¹¹.

Zagrożeniem dla rozwoju duchowego, w tym braku „niepokojów twórczych”, stanowiącego impuls działania ze względu na wartości wyższe, jest wedle M. Szyszkowskiej, współczesny rozwój technologiczny, w tym technik informacyjno-komunikacyjnych. Paradoksalnie technika współczesna, ułatwiając życie człowieka, powoduje jego bierność i izolację od życia społecznego / wspólnotowego. Media, wykorzystując najnowsze techniki manipulacji, służą przede wszystkim kreowaniu postaw bezkrytycznych i zachowań konsumpcyjnych. „Możliwości, które przynosi rozkwit cywilizacji, – jak zauważa – wyprzedzają znacznie stan świadomości i charakteru człowieka”¹².

W opozycji wobec przeciętności i nieustannym rozwojem duchowym jednostek filozofka upatruje czynnika rozwoju społeczeństwa. Jego przejawem jest nie tylko szeroko rozumiany dorobek kulturowy i poszanowanie człowieka i przyrody, ale także funkcjonowanie elit w społeczeństwie. Nie są to bynajmniej elity określane ze względu na pochodzenie czy też status majątkowy. Są to twórcy kultury. To w ich działalności upatruje odpowiedzialnego ukierunkowania rozwoju społeczeństwa. Stwierdza bowiem: „(...) warunkiem prawidłowego rozwoju poszczególnych narodów jest istnienie elit. Tworzą je przede wszystkim pisarze, poeci, artyści,

⁹ Zob. M. Szyszkowska, *Filozofia polityki, filozofia prawa, ...*, s. 11; eadem, *W opozycji ...*, s. 12–14, 50.

¹⁰ M. Szyszkowska, *Filozofia polityki, filozofia prawa, ...*, s. 53.

¹¹ M. Szyszkowska, *W opozycji ...*, s. 162.

¹² *Ibidem*, s. 42.

intelektualiści”¹³. Wyodrębnienie elity w społeczeństwie jest jednocześnie wskazaniem na jednostki, których aktywność winna być wzorem działania dla innych. Jednostki twórcze, wykraczające poza przeciętność społeczeństwa zdominowanego kulturą masową, wyróżniając się większą wrażliwością, zdolne są, w przekonaniu M. Szyszkowskiej, do odpowiedzialnego kształtowania życia społecznego¹⁴. O człowieczeństwie bowiem, jak podkreśla, „(...) decyduje wrażliwość i uczuciowość, które na równi z aktywnością intelektualną znajdują wyraz we wszystkich rodzajach twórczości”¹⁵.

Uwzględniając jednakże stan rzeczy wisty, a mianowicie to, że nie każdy człowiek wybiera drogę doskonalenia wewnętrznego, przezwyciężania swojej natury egoistycznej – czego wyrazem jest nietolerancja, zachowania agresywne, konflikty zbrojne, działania niszczące środowisko naturalne¹⁶ – powstrzymania antyspołecznych zachowań człowieka M. Szyszkowska upatruje w prawie pozytywnym. Przy tym winno ono nie tylko ograniczać, przez odpowiednie sankcje, złą wolę czy też samowolę jednostek¹⁷, ale także gwarantować wolność jednostki. „Niezagwarantowana prawnie wolność jednostek rodziłaby – jak stwierdza – stan braku bezpieczeństwa, a więc nie można by w takich warunkach rozwijać życia duchowego”¹⁸. Zadanie prawa widzi tu w wyznaczeniu zakresu wolności jednostek, pozostawiając swobodę na jej realizowanie w wyznaczonych granicach. Innymi słowy, prawo ma określać zakres wolności, lecz nie jej treść¹⁹. Przy tym samo prawo winno respektować Kantowską zasadę człowieczeństwa jako celu samego w sobie²⁰.

3. Wartości i idee jako wyznaczniki kształtowania życia społeczno-politycznego

Rozpatrując człowieka jako indywiduum, a także jako członka społeczeństwa politycznego (obywatela), rozważania M. Szyszkowskiej koncentrują się w pierwszej kolejności na wolności jednostki. Przy tym państwo, jako forma organizacyjna życia społeczno-politycznego, jak i prawo, na podstawie którego funkcjo-

¹³ M. Szyszkowska, *Filozofia polityki, filozofia prawa, ...*, s. 37, 121.

¹⁴ *Ibidem*, s. 39.

¹⁵ M. Szyszkowska, *Lewicowość w XXI wieku*, doM wYdawniczy tCHU, Warszawa 2004, s. 73.

¹⁶ Zob. M. Szyszkowska, *Człowiek istota aspołeczna ...*, s. 40 i n.

¹⁷ Zob. M. Szyszkowska, *Teoria i filozofia prawa*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2008, s. 35.

¹⁸ M. Szyszkowska, *Filozofia polityki, filozofia prawa, ...*, s. 58.

¹⁹ Zob. *ibidem*, s. 63; eadem, *Związki filozofii polityki z filozofią prawa* [w:] eadem (red.), *Elementy filozofii polityki*, ISP PAN, Warszawa 1992, s. 61.

²⁰ Zob. M. Szyszkowska, *Teoria i filozofia prawa ...*, s. 35.

nuje, ma służyć obywatelom, nie zaś odwrotnie. W tym kontekście podejmuje rozważania dotyczące jednostki jako indywiduum i jako obywatela z perspektywy wolności wewnętrznej i zewnętrznej. Wyrazem wolności wewnętrznej jest umiejętność kształtowania własnego światopoglądu i wyboru własnej drogi realizowania siebie²¹. Winno ono być wyznaczane wartościami wyższymi. Przy tym, wewnętrzny rozwój jednostki uznaje za warunek urzeczywistniania człowieczeństwa w życiu społecznym. Wolność wewnętrzną jednostki łączy ściśle z ideą tolerancji. Bez niej bowiem, jak stwierdza, „(...) niemożliwe jest respektowanie wolności drugiego człowieka”²². Wskazując na wzajemną zależność wolności i tolerancji, stwierdza także: „Tolerancja wiąże się z uznaniem wolności za podstawową wartość”²³. Z perspektywy jednostki wskazana przez M. Szyszkowską nierozdzielność wolności i tolerancji oznacza akceptację poglądów i obyczajów drugiego człowieka. W obu przypadkach jest to także kwestia granic zasadności wolności i tolerancji. I choć problemowi temu odrębnych rozważań nie poświęca, to jak można wnioskować z deklarowanego przez nią stanowiska, odwołującego się do myśli I. Kanta, granice wolności i tolerancji wyznacza zasada człowieczeństwa.

Uwzględnienia wskazanych wartości M. Szyszkowska upatruje jednocześnie w sferze polityki. Wolność i tolerancja jako gwarantowane prawnie winny oznaczać w praktyce politycznej ustrój wieloświatopoglądowy, respektujący prawa mniejszości. Zarówno prawo pozytywne, jak i sama działalność polityczna, winny być „zakorzenione w wyższych wartościach”²⁴. Dotyczy to zarówno sprawujących władzę, jak i poszczególnych partii politycznych. W sprawowaniu władzy odwołującej się do wartości, w tym przede wszystkim idei sprawiedliwości, M. Szyszkowska upatruje narzędzia dla doskonalszego rozwiązywania problemów społecznych²⁵. Za ideę regulatywną polityki, zarówno w jej wymiarze wewnętrznym, jak i międzynarodowym, przyjmuje pacyfizm. W realizacji tej idei upatruje powstrzymania działań prowadzących do zagłady ludzkości. Warunkiem koniecznym jest nie tylko zaprzestanie wojen, przemysłu zbrojeniowego, ale także likwidacja armii²⁶. Podstawą realizacji tych zadań jest ustanowienie porządku prawnego określającego politykę pokojową. „Prawo zezwalające na prowadzenie wojen należałoby uznać – jak stwierdza – za bezprawie”²⁷. Postawę pacyfistyczną łączy ona jednocześnie z protestem wobec wszelkiej przemocy, niestosowaniem

²¹ Zob. M. Szyszkowska, *W opozycji ...*, s. 24.

²² *Ibidem*, s. 27.

²³ M. Szyszkowska, *Lewicowość ...*, s. 122.

²⁴ M. Szyszkowska, *Filozofia polityki ...*, s. 28, 32, 58.

²⁵ Zob. M. Szyszkowska, *Lewicowość ...*, s. 84 oraz zob. eadem, *Filozofia polityki ...*, s. 71.

²⁶ Zob. M. Szyszkowska, *Człowiek istota społeczna ...*, s. 41; eadem, *W opozycji ...*, s. 134; eadem, *Lewicowość ...*, s. 125; eadem, *Filozofia polityki ...*, s. 91.

²⁷ M. Szyszkowska, *Lewicowość ...*, s. 127.

kary śmierci, uznaniem prawa do nieodbywania służby wojskowej, a także z działaniami ekologicznymi i wegetarianizmem²⁸.

Podając zagadnienie znaczenia działalności jednostkowej, jak i społeczno-politycznej ze względu na wartości wyższe, M. Szyszkowska formułuje swymi postulatami program określany przez nią jako kulturocentryzm²⁹. W ramach tego stanowiska proponuje powoływanie partii politycznych realizujących założenia kulturocentryzmu. Celem tego rodzaju partii miałyby być szerzenie idei wszechstronnego rozwoju człowieka jako warunku rozwoju społecznego, sprawiedliwości, poczucia obowiązku i odpowiedzialności, braterstwa i pacyfizmu. Realizacja tych idei miałyby być łączona z postulatem zapewnienia minimum socjalnego dla wszystkich obywateli³⁰.

4. Ustrój społeczeństwa politycznego

Państwo i tworzone w ramach niego prawo, jak przyjmuje M. Szyszkowska, jest niezbędne zarówno dla poskromienia egoizmu człowieka i wynikających z niego zachowań agresywnych, jak i dla zapewnienia wolności w realizowaniu własnej indywidualności³¹. Prawo, regulując życie społeczne, winno wyznaczać zakres wolności człowieka jako członka wspólnoty (obywatela) i jako indywidualum, gwarantując bezpieczne i pokojowe współistnienie jednostek. Zadanie to sprowadza się do harmonijnego godzenia socjocentryzmu z homocentryzmem³².

Za zasadnością przymusu prawnego, jak i koniecznością doskonalenia prawa, przemawia to, że natura człowieka, jak podkreśla filozofka, nie udoskonaliła się; tkwią w niej te same popędy i instynkty³³. Stąd też prawo winno powstrzymywać instynkty aspołeczne człowieka. Nie oznacza to jednak, że normy prawne, tak jak i polityka, mają być łączone z moralnością. Te dwie sfery, w jej przekonaniu, należy od siebie oddzielić. Píše w związku z tym: „rzeczywista wolność w społeczeństwie wymaga neutralności światopoglądowej państwa oraz rozdzielienia prawa i moralności. Nie znaczy to, że prawo ma być niemoralne, lecz jego funkcją nie powinno być wcielanie w życie jednego spośród wielu poglądów moralnych”³⁴. Prawo, tak jak i polityka, winny być jednakże realizowane ze względu na

²⁸ Zob. M. Szyszkowska, *Teoria i filozofia prawa ...*, s. 70; eadem, *Filozofia polityki ...*, s. 91 i n.

²⁹ Zob. M. Szyszkowska, *Filozofia polityki, filozofia prawa, ...*, s. 119.

³⁰ Zob. *ibidem*, s. 125 i n.

³¹ Kwesję tę podejmują także w: K.M. Cwynar, *Marii Szyszkowskiej idea społeczeństwa politycznego*, „*Studia Społeczne*” 2013, nr 1 (8), s. 87–94.

³² Zob. *ibidem*, s. 23.

³³ Zob. M. Szyszkowska, *Związki filozofii polityki z filozofią prawa ...*, s. 57; eadem, *Filozofia polityki, filozofia prawa, ...*, s. 78.

³⁴ Zob. M. Szyszkowska, *W opozycji ...*, s. 27.

wartości wyższe, przy zachowaniu zasady człowieczeństwa jako celu samego w sobie. Regulacje prawne postrzega ona jako warunek konieczny zagwarantowania wolności, w tym wolności wyborów moralnych. Przyjmując te przesłanki, ustroj państwa demokratycznego winien w swych założeniach odwoływać się do pluralizmu wyrażanego m.in. przez wieloświatopoglądowość. Narzucanie moralności przez uchwalane prawo neguje bowiem demokrację, prowadząc do formowania państwa konfesyjnego, autorytarnego czy wręcz totalitarnego³⁵.

Prawo, według M. Szyszkowskiej, w (pluralistycznym) ustroju demokratycznym powinno być podstawą niezależnej światopoglądowo etyki obywatelskiej³⁶. Jej fundamenty winny być kształtowane w procesie indywidualnego rozwoju wewnętrznego, uświadamiając godzenie powinności wobec samego siebie i wobec innych jako przynależących do wspólnoty. Etyka obywatelska nie może być więc wyrażana przez wytyczanie szczegółowych uprawnień i obowiązków. Jej treść, jak i jej poziom wynika z intelektualnego i emocjonalno-wolitywnego rozwoju jednostki³⁷. Kształtowanie postaw odpowiadających etyce obywatelskiej utożsamiane jest z kształtowaniem przez jednostkę własnego człowieczeństwa³⁸.

Wieloświatopoglądowość, praworządność, rozdział prawa i polityki od moralności, jako warunki ustroju demokratycznego, wynikają, jak można by przyjąć, z dojrzałości (mądrości) kulturowej społeczeństwa. Ta jednak, przynajmniej aktualnie, nie wydaje się być urzeczywistniana. Wśród symptomów ogólnego upadku kultury, w tym kultury politycznej, M. Szyszkowska wskazuje obniżenie poziomu edukacji, niską kulturę języka, nierespektowanie prawa, dyskryminację mniejszości, przyjmowanie poglądów moralnych (jakiegokolwiek grupy światopoglądowej) za regulujących życie publiczne, nieuznawanie wartości trwałego pokoju. Za przejaw zwyrodnienia demokracji uznaje mediokrację – rządy ludzi przeciętnych, a zatem bezideowych, kierujących się w swej działalności korzyściami własnymi. Stan ten jest jednocześnie przejawem niedoskonałości ustroju demokratycznego pod względem sposobu doboru osób dla sprawowania rządów w imieniu i na rzecz społeczeństwa. W związku z tym stwierdza: „Wybory nie mają uzasadnienia racjonalnego, bowiem nie gwarantują wskazania osób dostatecznie przygotowanych do stanowienia prawa oraz rządzenia”³⁹. Nie precyzuje jednak alternatywnej metody powoływania władz państwowych. Podkreślając znaczenie zwiększania udziału w sprawowaniu rządów elity duchowej społeczeństwa, proponuje – uwzględniając także pozostałe sformułowane przez nią założenia ustrojowe – nadanie demokracji charakteru elitarnego.

³⁵ Zob. M. Szyszkowska, *Lewicowość ...*, s. 38; eadem, *Teoria i filozofia prawa ...*, s. 76 i n.

³⁶ Zob. M. Szyszkowska, *Filozofia polityki, filozofia prawa, ...*, s. 78.

³⁷ Zob. *ibidem*, s. 82.

³⁸ Zob. *ibidem*, s. 81.

³⁹ M. Szyszkowska, *W opozycji ...*, s. 130.

Proponowany ustrój społeczno-polityczny negujący neoliberalizm w sferze gospodarczej zakłada zrównoważenie między różnymi formami własności tj. państwowej, prywatnej i spółdzielczej. Państwo, odchodząc od liberalnej koncepcji „stróża nocnego”, winno przybrać rolę opiekuna nad obywatelami, zapewniając im warunki egzystencji i umożliwiając realizowanie się jednostek w różnego rodzaju działalności, w tym aktywności twórczej. Ta ostatnia współcześnie, czy też ogólnie mówiąc, działalność ze względu na wartości wyższe, została zmarginalizowana, a wręcz wyparta przez kulturę masową. Gospodarka neoliberalna, jak stwierdza M. Szyszkowska, „(...) spowodowała, że dążenie do wartości materialnych wyparło w skali masowej wartość rozwoju duchowego, jak również bezinteresowność w kontaktach człowiek-człowiek”⁴⁰. W innym miejscu podkreśla: „Neoliberalizm kwestionuje wartość wspólnotowości. (...) Dyktatura osób najbogatszych wyrabia egoizm i podważa znaczenie wartości duchowych”⁴¹. Wzorce, jakie propaguje liberalizm, potęgują działania egoistyczne jednostek w dążeniu do maksymalizacji korzyści materialnych. Prowadzi to do rozwarstwienia społecznego i marginalizowania ludzi biednych. „Troska o ludzi bogatych – jak stwierdza – powinna zostać zastąpiona troską o każdego człowieka”⁴². Przywrócenia podmiotowości człowieka filozofka upatruje z jednej strony przez opiekę ze strony państwa i z drugiej przez umożliwienie swobodnego realizowania się jednostek w dążeniu do celów wyznaczanych w pierwszej kolejności przez wartości i idee, a zatem przywrócenia znaczenia kultury wysokiej w kształtowaniu życia społecznego.

5. Praktyka polityczna jako realizacja idei (uwagi końcowe)

Koncepcja M. Szyszkowskiej kształtowania życia społeczno-politycznego łączącego idee demokracji i socjalizmu, stawiając człowieka za cel wszelkich działań, nie jest jedynie nierealizowalną teorią, choć niewolną od aporii czy też myślenia utopijnego. Wyznając zasadę, iż należy podążać w swym życiu zgodnie z wyznawanymi ideami, sama podjęła się prób realizacji głoszonych poglądów. Znacząca w tym zakresie jest nie tylko jej działalność społeczna, ale także polityczna. Była m.in. sędzią Trybunału Stanu RP (1993–1997) i senatorem RP V kadencji (2001–2005), należąc do Komisji Emigracji i Polaków za Granicą (26.10.2001–08.08.2002) oraz Komisji Kultury i Środków Przekazu (26.10.2001–18.10.2005). Podczas swej aktywności politycznej, jako senator, występowała z licznymi inicjatywami zmian regulacji prawnych. Przygotowała m.in. projekt ustawy o rejestrowanych związkach partnerskich (2003), projekt kodeksu honorowego

⁴⁰ *Ibidem*, s. 205.

⁴¹ M. Szyszkowska, *Człowiek uwikłany*, Kresowa Agencja Wydawnicza, Białystok 2014, s. 52.

⁴² M. Szyszkowska, *W opozycji ...*, s. 211.

osób pełniących funkcje publiczne (2004), projekt ustawy o eutanazji (2005). Nie spotkały się one z akceptacją, ale przyczyniły się do powszechnych dyskusji. Ta jest jedyną drogą wymiany argumentów i rozstrzygnięcia problemów wymagających akceptacji społecznej.

Należy przyznać, że propozycje rozwiązań prawno-ustrojowych M. Szyszkowskiej, regulujące życie społeczne, wykraczają poza aktualne oczekiwania, czy też współcześnie realizowaną politykę społeczeństw demokratycznych. Znamiona utopii jej koncepcji, jak i jej niepowodzeń w działalności politycznej, nie przesądzają jednak o tym, że nie warto podejmować próby ulepszenia życia społeczno-politycznego. Przyszłość zależy od działań dzisiejszych. Te, o ile człowiek chce trwać w istnieniu, winny odwoływać się do idei człowieczeństwa jako celu samego w sobie.

[znaków 24 930]

Философия политики Марии Шишковской

р е з ю м е

Философия политики Марии Шишковской определяется кантианской идеей человечности как цели самой в себе. Она перенесла эту идею в реальное измерение, сведя ее к перспективе личности как члена политического общества (гражданина). Автор статьи сосредотачивается на вопросах, которые для философии политики являются принципиальными. При этом указывает на основные вопросы, которые определяют характер социально-политических размышлений. Это вопросы свободы, пацифизма, плюрализма, толерантности и моральности. Реализация права, как и политики, согласно концепции Марии Шишковской должна учитывать высшие ценности.

ключевые слова: человек; свобода; законность; пацифизм; политика; плюрализм; толерантность

słowa kluczowe: człowiek; wolność; praworządność; pacyfizm; polityka; pluralizm; tolerancja

Political Philosophy of Maria Szyszkowska

a b s t r a c t

Political philosophy of Maria Szyszkowska is determined by Kant's idea of humanity as an aim in itself. She gives this idea a real dimension by driving it to the perspective of the individual as a member of political society (citizen). The author of the article focuses on the issues that for the presented philosophy of politics seem to be essential. She points out the fundamental issues defining the nature of the socio-political considerations. These are the issues of freedom, pacifism, pluralism, tolerance and morality. The law, like politics, according to the concept of Maria Szyszkowska, should be implemented considering the higher values.

keywords: human being; freedom; legality; pacifism; policy; pluralism; tolerance

Bibliografia

- Chapliy Nataliya. 2013. *Wszechstronny rozwój jednostki w społeczeństwie demokratycznym. Związek teorii dezintegracji pozytywnej Kazimierza Dąbrowskiego z koncepcją demokracji Gustawa Radbrucha*. Warszawa.
- Cwynar Katarzyna M. 2011. „Marii Szyszkowskiej idea człowieka jako istoty społecznej”. W *Człowiek i jego pojęcie*, Andrzej L. Zachariasz (red.), 393–407. Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Cwynar Katarzyna M. 2013. „Marii Szyszkowskiej idea społeczeństwa politycznego”. *Studia Społeczne* 1 (8): 87–94.
- Dąbrowski Kazimierz. 1979. *Dezintegracja pozytywna*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Szyszkowska Maria. 1992. „Związki filozofii polityki z filozofią prawa”. W *Elementy filozofii polityki*, Maria Szyszkowska (red.), 47–65. Warszawa: ISP PAN, Oficyna Naukowa.
- Szyszkowska Maria. 1993. *Filozofia polityki, filozofia prawa, filozofia twórczości*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Szyszkowska Maria. 2004. *Lewicowość w XXI wieku*. Warszawa: doM wYdawniczy tCHu.
- Szyszkowska Maria. 2008. *Teoria i filozofia prawa*. Warszawa: Dom Wydawniczy ELIPSA.
- Szyszkowska Maria. 2010. „Człowiek istota społeczna”. *ΣΟΦΙΑ. Pismo Filozofów Krajów Słowiańskich* 10: 37–42.
- Szyszkowska Maria. 2011. *Filozofia polityki*. Warszawa: Wydawnictwo WSM.
- Szyszkowska Maria. 2012. *W opozycji do przeciętności czyli własna droga ku wolności*. Białystok: Kresowa Agencja Wydawnicza.
- Szyszkowska Maria. 2014. *Człowiek uwikłany*. Białystok: Kresowa Agencja Wydawnicza.